

Ryszard Czarnecki

Orzeczenie o rozgraniczeniu

Palestra 5/12(48), 10-17

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Orzeczenie o rozgraniczeniu*

Unifikacja prawa rozgraniczeniowego została wszczęta wydaniem dekretu z dnia 13.IX.1946 r. o rozgraniczeniu nieruchomości (Dz. U. Nr 53, poz. 298; zmiana: Dz. U. Nr 57, poz. 321 i Nr 70, poz. 382; Dz. U. z 1950 r. Nr 44, poz. 398 i Dz. U. z 1952 r. Nr 24, poz. 162). Dekret wszedł w życie 21.X.1946 r. i z tym dniem utraciły moc m. i. § 850—853 kod. cyw. austr. oraz § 919—920 kod. cyw. niem. Dekret stanowił główne źródło prawa rozgraniczeniowego do dnia 1.I.1947 r. Od tego dnia obowiązują również prawo rzeczowe (w tym również art. 40—41), prawo o księgach wieczystych oraz przepisy wprowadzające prawo rzeczowe i prawo o księgach wieczystych; te ostatnie w art. III § 1 pkt 1 uchylili art. 646 kod. cyw. Nap.

Obowiązujący system prawny jest w wysokim stopniu skomplikowany. Dekret z 13.IX.1946 r. przekazuje sprawy o rozgraniczenie w zasadzie organowi do spraw geodezji prezydium powiatowej (miejskiej, dzielnicowej) rady narodowej. W niektórych wypadkach sprawa w drugiej fazie toczy się przed sądem w trybie niespornym. Może też dojść do rozgraniczenia bezpośrednio przed sądem bądź w postępowaniu niespornym, bądź w procesie. Już z tego choćby względu dalsze źródło prawa rozgraniczeniowego stanowią: kodeks postępowania administracyjnego z dnia 14.VI.1960 r. (Dz. U. Nr 30, poz. 168) oraz oba kodeksy postępowania sądowego, tj. niespornego i cywilnego.

Przepisy prawa rzeczowego i dekretu z dnia 13.IX.1946 r. zostały uzupełnione postanowieniami rozporządzenia z dnia 10.XI.1948 r. o mocy dowodowej planów i dokumentów przy ustalaniu granic nieruchomości (Dz. U. Nr 55, poz. 439) oraz dekretu z dnia 2.II.1955 r. o ewidencji gruntów i budynków (Dz. U. Nr 6, poz. 32).

Ponadto z biegiem czasu ukazywały się akty prawodawcze normujące poszczególne kwestie odmiennie od prawa rzeczowego i dekretu z dnia 13.IX.1946 r. Do nich należy zwłaszcza ustawa z dnia 25.VI.1948 r. o podziale nieruchomości na obszarach miast i niektórych osiedli (Dz. U. Nr 35, poz. 240), dekret z dnia 21.IX.1950 r. o rozgraniczeniu nieruchomości Skarbu Państwa lub nieruchomości nabywanych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz. U. Nr 44, poz. 398), rozporządzenie z dnia 16.IX.1950 r. w sprawie sposobu określania przeje-

* Jest to fragment większej pracy, która ukaże się w druku w marcu 1962 r.

mowanych na własność Państwa nieruchomości ziemskich w razie, gdy ich granice zostały zatarte (Dz. U. Nr 45, poz. 416), ustawa z dnia 12.III.1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz. U. z 1961 r. Nr 18, poz. 94), ustawa z dnia 22.V.1958 r. o terenach dla budownictwa domów jednorodzinnych w miastach i osiedlach (Dz. U. Nr 31, poz. 138 z późn. zmianami) oraz rozporządzenie z dnia 12.XII.1958 r. w sprawie postępowania przy podziale i rozgraniczeniu nieruchomości na terenach budownictwa domów jednorodzinnych (Dz. U. z 1959 r. Nr 1, poz. 1).

Wreszcie kwestie organizacyjne normował dekret z dnia 24.IV.1952 r. o państwowej służbie geodezyjnej i kartograficznej (Dz. U. Nr 24, poz. 162), zastąpiony następnie dekretem o tej samej nazwie z dnia 13.VI.1956 r. (Dz. U. Nr 25, poz. 115).

Jak już wspomniano wyżej, sprawy o rozgraniczenie należą w zasadzie do postępowania administracyjnego. Dopuszczalność drogi sądowej jest zatem wyjątkowa. Jeden z takich wyjątków wprowadza art. 7 ust. 1 i 3 w związku z art. 14 ust. 1. dekretu z dnia 13.IX.1946 r., w myśl którego, w razie sporu co do ustalenia granic i niedojścia do ugody przed geodetą, organ do spraw geodezji z urzędu przekazuje sprawę wraz z opinią¹ sądowi.

Dalszy wyjątek wprowadza art. 15 powołanego dekretu. W myśl tego przepisu sąd, przed którym toczy się sprawa o własność lub o wydanie nieruchomości, właściwy jest także do przeprowadzenia rozgraniczenia, jeżeli ustalenie granic jest potrzebne do rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy.

Uwagi poniższe dotyczą tych orzeczeń sądu, do wydania których doszło w trybie określonym w art. 14 lub 15 dekretu z dnia 13.IX.1946 r.

1. Orzeczenie o rozgraniczeniu a tytuł egzekucyjny

a) Postanowienie w sprawach rozpoznawanych stosownie do art. 14 dekretu z dnia 13.IX.1946 r.

Zagadnienie, czy postanowienie o rozgraniczeniu jest tytułem egzekucyjnym, ma znaczenie jedynie dla tej części wypadków, w których orzeczony postanowieniem przebieg granic powoduje zmiany co do posiadania, a więc zarówno wtedy, gdy w razie rozgraniczenia dokonywanego na podstawie stanu prawnego (art. 41 pr. rzecz.) wnioskodawca lub uczestnik wykazuje prawo do przedmiotu rozgraniczenia, ale nie ma go w posiadaniu, jak i wtedy, gdy granice ustala się w myśl końcowej dyspozycji art. 41 pr. rzecz., tj. z uwzględnieniem „wszelkich okoliczności”,

¹ W postępowaniu przed organem do spraw geodezji, mimo istnienia sporu co do ustalenia granic, ustawa często wyłącza możliwość przekazania sprawy sądowi. Tak np. art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 22.V.1958 r. o terenach dla budownictwa domów jednorodzinnych w miastach i osiedlach stanowi, że w sprawach rozgraniczeniowych, w których nie dojdzie do ugody, orzeka organ przeprowadzający podział. W postępowaniu przed innym organem, a zwłaszcza przed organem do spraw rolnych, przekazanie sprawy rozgraniczeniowej sądowi nigdy nie jest możliwe (art. 7 ust. 4 dekretu z dnia 13.IX.1946 r.).

przy czym wnioskodawca lub uczestnik nie ma w posiadaniu odcinka ziemi, który mu przypada.

Co się tyczy postanowień o zniesieniu współwłasności (art. 35—39 post. rzecz.) oraz o dziale spadku (art. 147—152 post. spadk.), SN w uchwale całej Izby Cywilnej z dnia 4.XII.1957 r. 1 CO 16/57² wyjaśnia, że postanowienia te „są tytułami egzekucyjnymi w rozumieniu art. 533 i 534 k.p.c. w takim zakresie, w jakim orzekają o obowiązku świadczenia, w szczególności (...) o obowiązku wydania przez spadkobierców lub współwłaścicieli przedmiotów majątkowych osobom, którym przedmioty te zostały przyznane.”

Argumentacja zawarta w uzasadnieniu tej uchwały okazuje się w znacznej mierze przydatna do rozważenia, czy również postanowienie o rozgraniczeniu stanowi tytuł egzekucyjny.

„O tym — jak zaznacza się w tej uchwale — czy w orzeczeniu sąd może nakazać określone świadczenie, a więc czy orzeczenie to może stanowić tytuł egzekucyjny w rozumieniu art. 533 i 534 k.p.c., decyduje wola ustawodawcy (...). Ustawodawca, nadając orzeczeniu taki, a nie inny charakter, nie czyni tego przypadkowo, lecz kieruje się celem społecznym lub gospodarczym orzeczenia, mając przede wszystkim na uwadze konieczność zapewnienia należytej ochrony interesów (...) uczestników postępowania, na rzecz których dane orzeczenie zapada. Jeśli interes ten znajduje zaspokojenie w samym ustaleniu stosunku prawnego lub prawa, ustawa przewiduje wydanie orzeczenia ustalającego, jeśli zaś ochrona tego interesu wymaga zobowiązania innego uczestnika do świadczenia, ustawa z reguły przewiduje taką możliwość.”

Jeśli chodzi o postanowienie o rozgraniczeniu, „to z całą oczywistością nasuwa się postulat”, aby sąd władny był orzekać w nim nie tylko o oznaczeniu granic, lecz by mógł także nakazać wydanie przedmiotu rozgraniczenia wnioskodawcy lub uczestnikowi, który nie jest w jego posiadaniu. Natomiast nie sposób byłoby uzasadnić jakimikolwiek względami dwóch odrębnych postępowań: pierwszego — polegającego na oznaczeniu granicy, do której sięga prawo korzystania i rozporządzenia przyległymi do niej gruntami, oraz następnego — zmierzającego do nakazania uczestnikowi lub wnioskodawcy wydania drugiemu tego, co w wyniku rozgraniczenia mu przypadło. „Jednakże nawet oczywisty postulat może nie znaleźć (...) realizacji w ustawie”. Dlatego też przy ocenie, jaki zasięg ma postanowienie o rozgraniczeniu, nie wystarczy powoływać się na jego cel. „Jak w każdym, tak i w tym wypadku decyduje wola ustawodawcy” wyrażona w przepisach.

Przepisem, który wchodzi przede wszystkim w rachubę, jest art. 1 dekretu z dnia 13.IX.1946 r. Stanowi on m.i., że rozgraniczenie nieruchomości polega na oznaczeniu granic. To sformułowanie nie uzasadnia jeszcze stanowiska, by postanowienie o rozgraniczeniu mogło zawierać nakaz co do wydania przez uczestnika lub wnioskodawcę gruntu znajdującego się poza granicą oznaczoną w postanowieniu. Jednakże nie przesądza to jeszcze zagadnienia, skoro art. 1 powołanego dekretu nie wyraża także zasady przeciwnej. „W tych warunkach — wobec nieja-

² OSN 1959, poz. 1.

ności ustawy — wolę ustawodawcy trzeba dedukować z istoty rozgraniczenia oraz z celu gospodarczego przepisów.”

Analizując art. 1 dekretu pod tym kątem widzenia, należy podnieść, że istota rozgraniczenia polega na oznaczeniu, do jakiej granicy sięga w terenie prawo korzystania i rozporządzania przyległymi do niej gruntami, w tym także i przypadłym wnioskodawcy lub uczestnikowi przedmiotem rozgraniczenia, cel zaś gospodarczy rozgraniczenia zostaje osiągnięty dopiero przez wydanie wnioskodawcy lub uczestnikowi tego przedmiotu. Inaczej mówiąc, rozgraniczenie staje się niejako zupełne dopiero z chwilą, gdy przedmiot rozgraniczenia przejdzie we władanie wnioskodawcy lub uczestnika, któremu przypada. Samo oznaczenie granicy, do której sięga prawo do gruntu, nie realizuje celu gospodarczego rozgraniczenia i nie zaspokaja interesu prawnego wnioskodawcy lub uczestnika, który nie jest w posiadaniu obszaru znajdującego się między gruntem przez niego posiadanym a oznaczoną granicą.

Już powyższe przesłanki społeczno-gospodarcze uzasadniają pogląd, że ustawodawca, regulując rozgraniczenie, miał na myśli oznaczenie granic w najszerszym tego słowa znaczeniu, tzn. ze wszystkimi jego konsekwencjami, a więc łącznie z obowiązkiem wydania przez uczestnika lub wnioskodawcę posiadanej przez niego przestrzeni, która z mocy postanowienia o rozgraniczeniu znalazła się poza oznaczoną granicą wnioskodawcy, lub uczestnikowi, któremu ta przestrzeń przypadła. Przeciwna wykładnia imputowałaby ustawodawcy, że zamiarem jego było „uregulowanie postępowania ułomnego, nie liczącego się z potrzebami życia.”

Skoro nadto art. 1 w związku z art. 5 ust. 1 pkt 3 dekretu stanowi, że oznaczenie granicy polega dalej na ostatecznym utrwaleniu na gruncie punktów i linii granicznych, wskutek czego następuje określenie, iż do nich sięga prawo korzystania i rozporządzania gruntami, to tym samym zakłada, że oznaczenie granicy mieści już w sobie logicznie wcześniejszy nakaz wydania wnioskodawcy lub uczestnikowi obszaru znajdującego się między oznaczoną w postanowieniu granicą a posiadanym przez gruntem.

Niepodobna zresztą dojść do innego wyniku. W wypadku bowiem gdy wnioskodawca lub uczestnik wykazuje prawo do przedmiotu rozgraniczeniowego, lecz nie ma go w swym posiadaniu, chodzi najczęściej o „małą windykację”. Natomiast wypadek, gdy ustalenie granic następuje z uwzględnieniem „wszelkich okoliczności”, różni się jedynie tym od pierwszego, że wnioskodawca lub uczestnik nie ma własności przedmiotu rozgraniczenia, lecz ją z mocy postanowienia nabywa.

Powyższe argumenty uzasadniają przyjęcie wykładni, w myśl której sąd w postanowieniu o rozgraniczeniu nie tylko określa na podstawie planu położenie punktów i linii granicznych między sąsiadującymi nieruchomościami, ale także nakazuje wydanie przypadłej wnioskodawcy lub uczestnikowi przestrzeni, przy czym podstawę prawną tego nakazu stanowią przepisy art. 1 w związku z art. 5 ust. 1 pkt 3 dekretu.

„Z istoty tytułu wykonawczego, który ma stanowić podstawę (...) przymusowego wykonania określonego świadczenia, wynika, że tytuł ten powinien określać rodzaj świadczenia, osobę dłużnika i wierzycie-

ła (...), nadto zaś zawierać wyraźne sformułowanie obowiązku świadczenia (...). Bez takiego sprecyzowania tytuł nie nadawałby się do wykonania, gdyż rozstrzygnięcie sporu przynajmniej w pewnej części przekazywałby organowi egzekucyjnemu, co godziłoby w przepis art. 2 k.p.c., w myśl którego sprawy cywilne rozstrzygają sądy." W związku z powyższym postanowienie o rozgraniczeniu może być uznane za tytuł egzekucyjny w rozumieniu art. 4 k.p.n. w związku z art. 533 k.p.c. tylko o tyle, o ile w treści swej zawiera również nakaz wydania przedmiotu rozgraniczenia.

Ponieważ orzeczenie co do wydania należy do istoty rozgraniczenia, orzeczenie to sąd powinien zamieścić w postanowieniu o rozgraniczeniu bez względu na to, czy takie żądanie objęte było wnioskiem lub zostało następnie zgłoszone w toku postępowania. W razie niezamieszczenia rozstrzygnięcia w sprawie wydania wnioskodawca lub uczestnik mógłby zgłosić wniosek o uzupełnienie postanowienia w trybie art. 4 k.p.n. w związku z art. 356 k.p.c. Po upływie dwutygodniowego terminu przewidzianego w tym przepisie wnioskodawca lub uczestnik, któremu z mocy postanowienia o rozgraniczeniu przypadła pewna przestrzeń, a który przestrzeni tej nie ma w swym posiadaniu, musiałby dla realizacji swego prawa wytoczyć powództwo o jej wydanie, wobec bowiem nieuzyskania odpowiedniego tytułu w postępowaniu o rozgraniczenie „znalazłby się w takiej sytuacji, w jakiej znajduje się każdy inny uprawniony, pozbawiony posiadania przedmiotu swego prawa."

b) Orzeczenie w wypadkach rozgraniczenia potrzebnego do rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy (art. 15 dekretu z dnia 13.IX.1946 r.)

W razie ustalania granic, potrzebnego do rozstrzygnięcia innej sprawy, zagadnienie, czy wydane wówczas postanowienie o rozgraniczeniu stanowi tytuł egzekucyjny, ma znaczenie również jedynie dla tej części wypadków, w których przebieg granic powoduje zmiany co do posiadania.

Nabycie własności nieruchomości przez zasiedzenie następuje z mocy samego prawa na skutek faktu posiadania przez czas przewidziany w ustawie. Zasiedzenie dotyczy nieruchomości o takim obszarze i w takich granicach, w jakich była posiadana. Do rozgraniczenia między nieruchomością będącą przedmiotem zasiedzenia a gruntami sąsiadującymi dochodzi więc na podstawie posiadania stanowiącego przesłankę stwierdzonego stanu prawnego. Wyłącza to możliwość ustalenia granic według dwóch dalszych dyspozycji art. 41 pr. rzecz., a także trzeciej, tj. z uwzględnieniem „wszelkich okoliczności". Ustalenie granic potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie nie może zatem powodować zmian w przedmiocie posiadania. Tym samym nie powstaje też zagadnienie, czy rozgraniczenie dokonane w tym orzeczeniu stanowi tytuł egzekucyjny.

Do rozgraniczenia między nieruchomością będącą przedmiotem zniesienia współwłasności lub działu spadku a gruntami sąsiadującymi dochodzi na podstawie stwierdzonego stanu prawnego. Jednakże stan taki

nie musi, tak jak przy zasiedzeniu, wypływać z posiadania. Gdy współwłaściciel lub spadkobierca nie ma w posiadaniu przygranicznego pasa ziemi należącego do nieruchomości będącej przedmiotem zniesienia współwłasności lub działu spadku, sąd, dokonując w postanowieniu o zniesieniu współwłasności lub o dziale spadku potrzebnego rozgraniczenia, także temu orzeczeniu nadaje postać tytułu egzekucyjnego.³

Wyrok uwzględniający roszczenie w sprawie windykacyjnej lub w sprawie o wydanie gruntu, lecz nie opartej na przesłankach windykacji, zawsze powoduje zmiany co do posiadania. Jednakże ustalenie granic potrzebne do rozstrzygnięcia takiej sprawy nie przybiera w wyroku uwzględniającym roszczenie postaci tytułu egzekucyjnego z tej przyczyny, iż wyrok zawiera już nakaz wydania nieruchomości właśnie w granicach określonych przez dokonane rozgraniczenie.

2. Orzeczenie o kosztach

Artykuł 39 k.p.n. odnosił się wyłącznie do kosztów sądowych należnych do uczestników postępowania Skarbowi Państwa, natomiast nie regulował obowiązku wzajemnego zwrotu kosztów postępowania między uczestnikami. Art. 16 dekretu z dnia 13.IX.1946 r. także dotyczył tylko kosztów sądowych. Obydwa przepisy uległy uchynieniu z mocy art. 112 ust. 1 i ust. 2 pkt 8 dekretu z dnia 6.XII.1946 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 70, poz. 382) z dniem jego wejścia w życie.⁴

Obecnie zamiast art. 39 k.p.n. obowiązują stosowne normy ustawy z dnia 30.XII.1950 r. — przepisy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 1961 r. Nr 10, poz. 57 z późn. zmianami). Odpowiednikiem art. 16 dekretu z dnia 13.IX.1946 r. jest art. 71 przep. o koszt. sąd., według którego w sprawach o rozgraniczenie pobiera się wpis w wysokości od 100 do 500 zł. Przepisy o kosztach sądowych również nie zawierają postanowień co do obowiązku wzajemnego zwrotu między uczestnikami kosztów postępowania, tj. opłat, wydatków i kosztów zastępstwa adwokackiego.

Obowiązek zwrotu tych kosztów wynika z okoliczności, że przy rozgraniczeniu interesy uczestników są nawzajem przeciwstawne.⁵ Skoro

³ Przytoczony pogląd nie pozostaje w sprzeczności ze stanowiskiem całej Izby Cywilnej SN z dnia 4.XII.1957 r. w sprawie 1 CO 16/57 (OSN 1959, poz. 1), według którego postanowienie o zniesieniu współwłasności lub o dziale spadku może orzekać o obowiązku wydania gruntu tylko w stosunku do innego współwłaściciela lub spadkobiercy, a nie w stosunku do uczestnika, który nie jest współwłaścicielem lub spadkobiercą, mianowicie dlatego, że w stosunku do takiego uczestnika — wobec braku przepisu, który by windykację przekazywał do postępowania niespornego — żądanie musiało być rozpoznane w procesie. W om. wianym wyroku takim właśnie przepisem jest art. 15 dekretu z dnia 13.IX.1946 r.

⁴ Por. B. Dobrzański: Czy przepis art. 39 k.p.n. utracił moc z dniem wejścia w życie dekretu z 6.XII.46 r. zawierającego przepis o kosztach sądowych w sprawach cywilnych?, PiP 1947, nr 7—8, s. 103—105.

⁵ Por. też orzeczenia SN z dnia 3.XII.1959 r. 2 CR 859/58 (OSPika 1960, nr 7—8, poz. 196 oraz OSN 1961, poz. 45).

w kodeksie postępowania niespornego i w przepisach szczególnych brak postanowienia, które by normowało pomiędzy uczestnikami rozgraniczenia zwrot kosztów postępowania, to stosuje się odpowiednio — poprzez art. 4 k.p.n. — właściwe przepisy kodeksu postępowania cywilnego, a zwłaszcza art. 97 oraz art. 100 — 101 k.p.c., według których zwrot kosztów postępowania zależy od wyniku sprawy.⁶

Wydaje się jednak, że analogia *legis* uzasadnia wprowadzenie korektury nie co do opłat sądowych i zastępstwa adwokackiego, lecz co do samych wydatków. Mianowicie w art. 41 pr. rzecz. nie ma wprowadzonej normy co do ponoszenia kosztów rozgraniczenia⁷, jednakże art. 40 pr. rzecz. głosi, że koszty rozgraniczenia właściciele ponoszą po połowie. Ten sam cel, który przyświecał ustawodawcy, gdy stanowił, że koszty faktycznej czynności rozgraniczenia właściciele ponoszą po połowie (art. 40 pr. rzecz.), przemawia za tym, by właściciele także po połowie ponosili koszty samego rozgraniczenia (art. 41 pr. rzecz.). Chodzi tu zwłaszcza o wydatki przewidziane w art. 37 pkt 3 przep. o koszt. sąd., tj. o należności biegłych.⁸ Niezależnie zatem od wyniku sprawy i spowodowanego nim rozłożenia opłat sądowych i kosztów zastępstwa adwokackiego koszty samego rozgraniczenia uczestnicy ponoszą zawsze w równych częściach.⁹

Wymieniona korektura co do kosztów samego rozgraniczenia powinna być uwzględniona także w wypadkach rozgraniczenia potrzebnego do rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy (art. 15 dekretu z dnia 13.IX.1946 r.).

3. Wykonanie orzeczenia

Orzeczenie o rozgraniczeniu staje się wykonalne dopiero po uprawomocnieniu się (art. 40 § 1 k.p.n.). Wykonanie następuje na wniosek (art. 4 k.p.n. w związku z art. 546 k.p.c.) i należy do komornika (art. 4 k.p.n. w związku z art. 515 § 2 i 833 k.p.c.); następuje ono z udziałem geodety wyznaczonego przez organ do spraw geodezji (art. 17 dekretu z dnia 13.IX.1946 r.).

Jeżeli następnie dłużnik dokonuje zmiany sprzecznej ze swym obowiązkiem, stosuje się art. 838 k.p.c.

⁶ Por. orzeczenie SN z 25.VIII.1960 r. 1 CR 640/60 (OSP i KA 1961, nr 6, poz. 165).

⁷ Również § 920 kod. cyw. niem., na którym wzoruje się art. 41 pr. rzecz., nie zawiera postanowienia w przedmiocie kosztów.

⁸ Por. pkt 8 okólnika z dnia 14.I.1961 r. w sprawie biegłych sądowych z zakresu geodezji (Biul. Min. Spraw. 1961, nr 3, s. 84).

⁹ Tak jest we Francji z tą tylko różnicą, że w myśl art. 646 kod. cyw. Nap. rozgraniczenia dokonuje się wspólnym kosztem. Na tle tego przepisu utrzymała się judykatura, według której strony ponoszą koszty samego rozgraniczenia nie po połowie, lecz proporcjonalnie do powierzchni rozgraniczanych posiadłości (por. G. Ripert i J. Boulanger: *Traité de droit civil d'après le traité de Planiol*, Paryż 1957, t. II, s. 874).

Wypis prawomocnego orzeczenia przesyła się właściwemu organowi prezydium rady narodowej dla celów ewidencji gruntów i budynków,¹⁰ a także oddziałowi ksiąg wieczystych w celu złożenia w zbiorach dokumentów ksiąg wieczystych, a w ich braku (art. LVII przep. wprowadz. pr. rzecz. i pr. o ks. wiecz.) — w zbiorach dokumentów prowadzonych dla tych nieruchomości (art. 18 dekretu z dnia 13.IX.1946 r.).

¹⁰ Art. 14 ust. 2 dekretu z dnia 2.II.1955 r. o ewidencji gruntów i budynków stanowi, że o założeniu ewidencji na poszczególnych obszarach Państwa organy prezydiów wojewódzkich rad narodowych podają do wiadomości w drodze obwieszczeń w dziennikach urzędowych. W związku z powyższym Departament Nadzoru Sądowego wyjaśnia, że sądy powinny przysyłać organom prezydiów odpisy prawomocnych orzeczeń, z których wynikają zmiany danych objętych ewidencją gruntów i budynków, bez względu na to, czy ukazało się obwieszczenie, o jakim mowa w art. 14 (Biul. Min. Spraw. 1960, nr 3—4, s. 73).